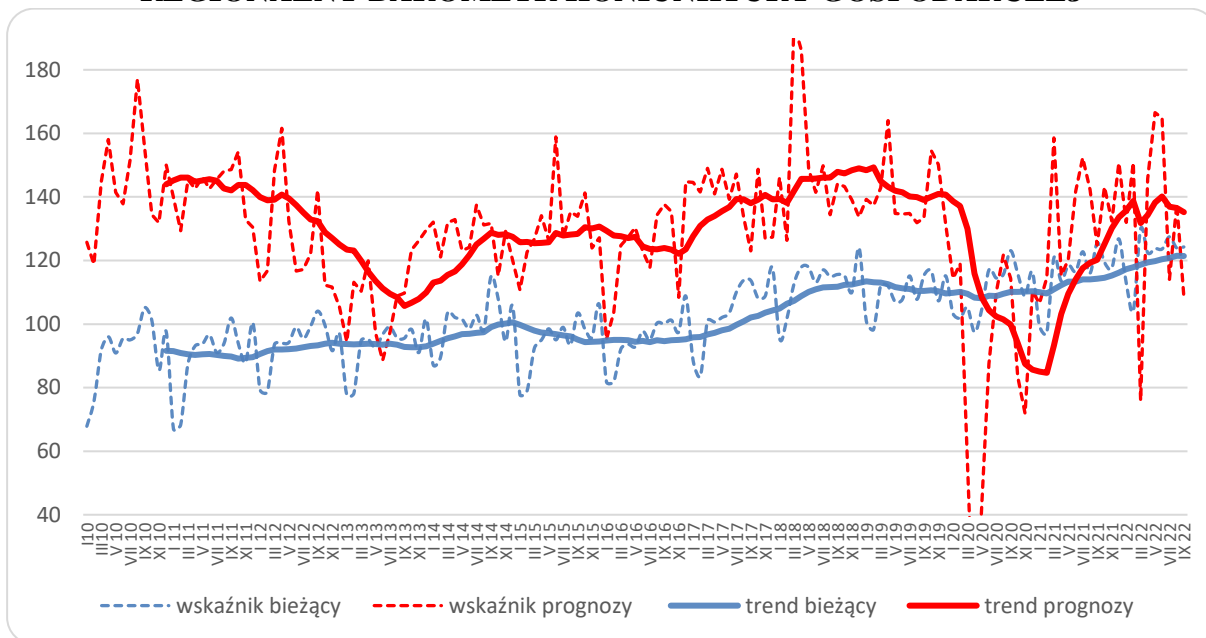


Analiza koniunktury w województwie warmińsko-mazurskim

(Stan na koniec III kwartału 2022 r. oraz prognoza na najbliższe 3 miesiące)

REGIONALNY BAROMETR KONIUNKTURY GOSPODARCZEJ



Źródło: badania własne

WSKAŹNIK		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
BIEŻĄCY	2021	101,8	99,6	123,4	115,6	120,5	119,0	124,2	117,5	127,0	120,5	118,5	127,9
	2022	113,8	105,0	130,6	122,4	123,7	123,6	127,4	124	124,3			
PROGNOZA	2021	109,2	117,7	164,8	117,1	122,0	144,1	155,0	143,1	126,1	144,5	133	152,1
	2022	132,8	152,3	77,2	145,7	166,5	164,8	114	137,8	108			

Źródło: badania własne

I. Synteza

1. Spadek koniunktury w przemyśle
2. Spadek koniunktury w budownictwie
3. Spadek nastrojów na rynku pracy
4. Inflacja znacznie powyżej poziomu dopuszczalnego przez NBP
5. Spadek obrotów w handlu detalicznym

W końcu III kwartału 2022 r. stan koniunktury gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego, względem II kwartału bieżącego roku uległ nieznacznej poprawie. Wartość bieżąca regionalnego barometru koniunktury na koniec września br. wyniosła 124,3 pkt., co oznacza wzrost o 0,7 pkt. w porównaniu do wyniku z czerwca 2022 roku. Natomiast względem analogicznego okresu roku poprzedniego, nastąpił spadek o 2,7 pkt. Wartość 3-miesięcznej prognozy wyniosła 108 pkt. Jest to najniższy wynik od marca bieżącego roku. Wartość prognozy jest również niższa o 18,1 pkt. od wartości wskaźnika sprzed 12 miesięcy, tj. z końca III kwartału 2021 r.

Na wartość bieżącą regionalnego barometru koniunktury w III kwartale 2022 r. negatywnie wpływały wyniki niemal wszystkich wskaźników częściowych, stanowiących składowe barometru, tzn. produkcji budowlano-montażowej, sprzedaży detalicznej, wynagrodzeń w przedsiębiorstwach oraz stopy bezrobocia. Pozytywnie, chociaż ze słabnącą dynamiką wpływała zmiana produkcji przemysłowej. Ogólnie rzecz ujmując gospodarka regionu Warmii i Mazur znajduje się obecnie w okresie kontynuacji spadkowego trendu koniunktury gospodarczej. Dwie główne przyczyny tego spadku to: rosnąca inflacja oraz pośrednie skutki wojny w Ukrainie. Konflikt za wschodnią granicą wpływa głównie na wysoką dynamikę wzrostu cen energii elektrycznej oraz gazu i ropy naftowej. W odniesieniu do rynku pracy obserwuje się spadek liczby pracowników zza wschodniej granicy, co powoduje określone trudności na lokalnym – i nie tylko – rynku pracy.

O ile wartość bieżącego wskaźnika koniunktury na koniec III kwartału była jeszcze względnie wysoka, to już znaczącemu obniżeniu – względem poprzedniego kwartału – uległa wartość 3-miesięcznej prognozy. Spadek wartości prognozy wynika ze znacznego obniżenia wartości składowych wskaźnika wyprzedzającego. Pierwszym z nich jest trudna sytuacja na rynku bankowym, która wynika ze spadku liczby udzielonych kredytów oraz rosnących kosztów banków wynikających z tzw. przewalutowania kredytów frankowych na złotowe. Drugim czynnikiem, który miał istotny i negatywny wpływ na ostateczny wynik prognozy, był spadek liczby udzielonych pozwoleń budowlanych. Trzecią składową stanowi sytuacja w gospodarce Niemiec – głównego partnera handlowego Polski. Wyniki ostatnich analiz koniunktury w gospodarce niemieckiej wskazują na kontynuację spadkowej tendencji koniunktury gospodarczej w tym kraju, co jest związane pośrednio z ekonomicznymi konsekwencjami wojny w Ukrainie, a także ze znacznym wzrostem inflacji. W III kwartale br. PKB Niemiec wzrósł o 0,3%, co oznacza kolejny już kwartał niższej dynamiki wzrostu (poprzednio 1,4%). Jak dotychczas niemiecka gospodarka zdołała uniknąć recesji (ujemnej dynamiki PKB). Jest to zasługą sektora usług i w pewnym stopniu przemysłu, który jeszcze realizuje zamówienia z poprzednich okresów. Według prognoz niemieckiego instytutu IFO ostatni kwartał br. oraz pierwszy następnego będą najtrudniejsze i mogą oznaczać wejście największej gospodarki UE w fazę recesji. W takiej sytuacji może się to przełożyć na podobny scenariusz dla polskiej gospodarki, dla której Niemcy są najważniejszym partnerem handlowym.

II. Sytuacja gospodarcza w Polsce

Według prognoz NBP, **na koniec III kwartału 2022 roku tempo wzrostu produktu krajowego brutto** w odniesieniu do analogicznego kwartału poprzedniego roku było dodatnie i wyniosło 3,2%. Odczyt za III kwartał jest już trzecim z kolei wynikiem, obrazującym malejące tempo wzrostu gospodarczego, w porównaniu do poprzedniego kwartału (wzrost o 5,5%).

Najwyższą dynamikę wśród składowych PKB odnotowano w sektorze przemysłowym. W III kwartale br. produkcja przemysłowa uległa zwiększeniu o 9,8%, licząc rok do roku. Taki sam wzrost odnotowano względem poprzedniego miesiąca. Wśród branż przemysłu największymi wzrostami odznaczało się przetwórstwo przemysłowe (wzrost we wrześniu o 11%) oraz przemysł ciężki – górnictwo (wzrost o 9,2% rok do roku). W odniesieniu do produkcji energii elektrycznej zanotowano spadek o 3,7%. W kategorii podziału na składowe PKB wysoki wzrost odnotowano w produkcji dóbr inwestycyjnych (wzrost o 29%) oraz dóbr konsumpcyjnych nietrwałego użytku (wzrost o 9%). Natomiast niższą dynamiką produkcji odznaczała się produkcja dóbr konsumpcyjnych trwałego użytku (samochody, sprzęt AGD, meble), gdzie odnotowano spadek o 5% w ujęciu rocznym oraz produkcja dóbr związanych z

energią (spadek o 1%). Wyniki w przemyśle wskazują na powolne, ale systematyczne spowolnienie w tym sektorze (wzrost w I kwartale 16% r/r, w II kwartale 11,3% r/r), związane z pogorszeniem ogólnego portfela zamówień na wyroby tego sektora.

Drugim istotnym sektorem, kształtującym dynamikę wzrostu PKB w III kwartale 2022 roku w Polsce, było budownictwo. Podobnie jak w przemyśle, również i w tym przypadku zaobserwowano słabnące wyniki z zakresie produkcji (wzrost w III kwartale o 9%, ale na koniec września 0,3%). Wprawdzie nie są to jeszcze ujemne wartości, jednak znacznie gorsze od tych z I połowy 2022 r. Znaczny spadek produkcji to głównie efekt osłabienia dynamiki budowy budynków indywidualnych (spadek z 25% do 8% w ujęciu rocznym). Spadek ten wynika z mniejszej liczby budów rozpoczętych przez deweloperów, którzy obawiają się z jednej strony spadku popytu na mieszkania, zaś z drugiej – wzrostu cen materiałów i robocizny. Wprawdzie liczba mieszkań w budowie jest jeszcze wysoka, ale jest to rezultat wyższej koniunktury w budownictwie z I połowy 2022 r. Analizując pozostałe branże budownictwa należy zauważyć, że nadal słabo wypadają branże powiązane z inwestycjami infrastrukturalnymi, czyli budowa obiektów inżynierii lądowej i wodnej (spadek o 2,3 proc. r/r, poprzednio -1,6 proc. r/r) oraz roboty budowlane specjalistyczne (spadek o 4,9 proc. r/r, poprzednio -1,3 proc. r/r). Jest to wypadkowa efektów obserwowanych już w poprzednich miesiącach – m.in. silnego wzrostu kosztów produkcji, który utrudnia rozpisywanie nowych przetargów (lub zmusza firmy do schodzenia z placów robót) czy braku środków z Krajowego Planu Odbudowy.

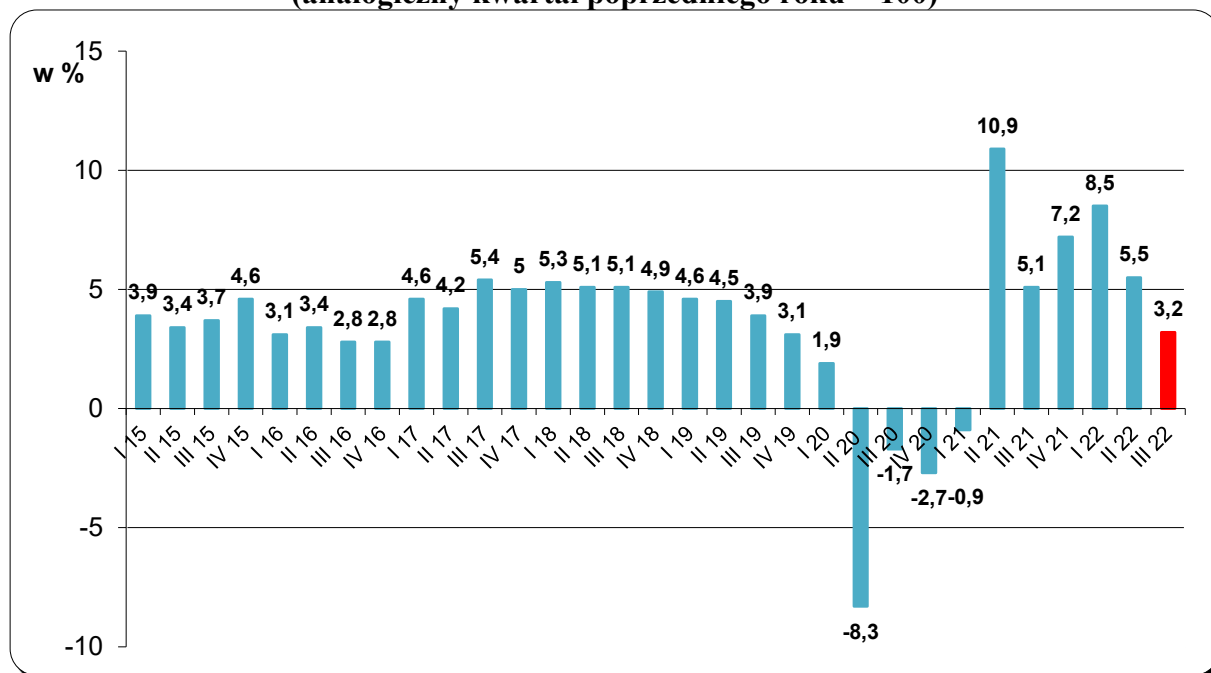
Wyniki zmian konsumpcji prywatnej jako trzeciej najistotniejszej składowej PKB również są jeszcze dodatnie, pomimo rosnących cen. W całym III kwartale sprzedaż detaliczna średnio wzrosła o 2,8% w ujęciu rocznym, ale widoczny jest systematyczny spadek dynamiki tego sektora – na koniec września nastąpił spadek o 2,8% względem poprzedniego miesiąca. Na skłonności do konsumpcji wyraźnie ciąży wysoka inflacja, co widać po sprzedaży paliw, która spadła o 20,4% w ujęciu rocznym oraz po spadku sprzedaży dóbr trwałego użytku (samochodów – spadek o 2,9%, mebli, RTV, AGD – spadek o 4,3%). W analizowanym okresie utrzymywał się natomiast wzrost sprzedaży dóbr pierwszej potrzeby (żywność, obuwie).

Dobrym wynikiem gospodarki towarzyszyły pozytywne dane z rynku pracy. W III kwartale br. poziom zatrudnienia w Polsce wzrósł w ujęciu rocznym o 2,3%. Na niskim poziomie pozostała także stopa bezrobocia, która na koniec września br. wyniosła 5,1%. Co ciekawe pojawiający się spadek aktywności gospodarczej nie wpływa zasadniczo na wzrost bezrobocia. Wynika to po części z kurczenia się rynku pracy wskutek negatywnych zjawisk demograficznych (spadek liczby pracujących i starzenie się społeczeństwa).

Wzrostom wskaźników rynku pracy towarzyszyły wzrosty wynagrodzeń nominalnych. Według GUS we wrześniu 2022 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce wzrosło o 14,5%. W obliczu inflacji wynoszącej 17,2%, oznacza to realny spadek siły nabywczej o 2,7%. Po okresie I połowy 2022 r., w którym w polskiej gospodarce występowało zjawisko spirali cenowo-płacowej, obecnie zaczyna pojawiać się bariera popytu na pracę, związana ze spadkiem poziomu produkcji. Jest to sytuacja, która zapowiada wejście gospodarki w okres recesji połączonej z wysoką inflacją, a więc zjawiskiem stagflacji. W okresie stagflacji, przy malejącym popycie i wysokich cenach, spowodowanych rosnącymi kosztami produkcji, przedsiębiorstwa nie mogą w prosty sposób przenieść wyższych kosztów działalności na swoich klientów. Oznaczać to będzie spadek popytu na pracę, a co za tym idzie – wzrost bezrobocia. Zmiany poziomu dynamiki PKB w Polsce w relacji do analogicznego kwartału poprzedniego roku zaprezentowano na wykresie 2.

Wykres 2.

Kwartalna dynamika PKB w Polsce
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



Źródło: Główny Urząd Statystyczny.

W III kwartale 2022 r. – podobnie, jak w poprzednim badanym okresie, największym i najważniejszym problemem w gospodarce Polski, był poziom i dynamika inflacji. Według danych GUS tempo wzrostu cen dóbr i usług konsumpcyjnych na koniec września 2022 r. wyniosło 17,2%, wobec 15,5% na koniec II kwartału 2022 r. Największy wpływ na łączną wartość wskaźnika cen miał wzrost cen nośników energii oraz kosztów utrzymania mieszkania (+30%). W porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku w znacznym stopniu zdrożały: żywność (+20%), transport (+17%), hotele i restauracje (+16%) oraz kultura i rekreacja (+17%).

Odnosząc się do przyczyn inflacji, należy stwierdzić, że mają one zróżnicowany charakter. Nie ulega wątpliwości, że jedną z nich jest wojna w Ukrainie i spowodowany tym kryzys energetyczny. W przypadku polskiej gospodarki dodatkowym czynnikiem jest utrzymujący się trend osłabienia złotego względem dolara i euro. Na poziom cen w gospodarce mają również wpływ oczekiwania związane z publikowanymi prognozami inflacji przez NBP. Należy przy tym podkreślić rozbieżność w zakresie przeciwdziałania inflacji pomiędzy NBP a rządem. Polityka tarcz antyinflacyjnych stosowana przez rząd odsuwa w czasie, ale nie obniża trwale inflacji. W związku z pogarszającą się sytuacją krajowego budżetu, zapowiedzi o zniesieniu tarczy od początku 2023 r. spowodują wzrost cen energii, a co za tym idzie wskaźnika inflacji w całej gospodarce. We wrześniu br. inflacja bazowa, a więc liczona z pominięciem najbardziej zmiennych składników wyniosła we wrześniu br. 10,7%. Jest to miara pokazująca wewnętrzne przyczyny zjawiska inflacji. Także utrata wiarygodności zarządu NBP, a co za tym idzie, wzrost oczekiwanej inflacji powodują podbicie wskaźnika, a tym samym przedłużają okres wysokiej i uporczywej inflacji.

III. Metodyka budowy barometru koniunktury dla Warmii i Mazur

Do skonstruowania syntetycznego indeksu koniunktury gospodarczej w województwie warmińsko-mazurskim wykorzystano zagregowane dane dotyczące następujących makrowielkości gospodarczych:

- Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy
- Liczba wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę
- Liczba ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy
- Dynamika przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw
- Dynamika produkcji budowlano-montażowej
- Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu
- Dynamika sprzedaży detalicznej
- Liczba udzielonych pozwoleń na budowę
- Wartość wskaźnika IFO dla gospodarki niemieckiej
- Wskaźnik koniunktury w sektorze bankowym Pengab

Wszystkie zmienne zostały uwzględnione w miesięcznych interwałach. W celu zniwelowania efektu kumulacji przyrostów wartości wszystkich zmiennych przeliczono na różnice między sąsiadującymi okresami, wykorzystując przy tym formułę przyrostu symetrycznego Shishkina. Operacja ta ma na celu zachowanie symetryczności dodatnich i ujemnych zmian wartości danej zmiennej¹.

Kolejnym krokiem w konstruowaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury jest eliminacja składnika o charakterze sezonowym z danych empirycznych szeregów czasowych. Najpopularniejszą metodą służącą dekompozycji szeregów czasowych jest procedura ARIMA. Metoda ta wykorzystuje koncepcję średniej ruchomej dla oszacowania wartości składnika sezonowego². Z uwagi na fakt, iż niektóre wartości zmiennych były dostępne już po desezonalizacji, wspomnianą procedurę przeprowadzono jedynie w odniesieniu do części zmiennych.

Celem kolejnej procedury jest podział uwzględnionych w analizie koniunktury gospodarczej zmiennych na trzy kategorie: zmienne wyprzedzające, równoczesne i opóźnione. Ma to istotne znaczenie w określaniu charakteru oddziaływania zmiennej składowej na bieżący stan koniunktury, wyrażony za pomocą syntetycznego wskaźnika. Punktem odniesienia dla ww. kategorii jest tzw. szereg referencyjny, którym najczęściej jest zmienna obrazująca zmiany zatrudnienia bądź wielkości produkcji. W niniejszej analizie jako szereg referencyjny przyjęto wartość produkcji sprzedanej przemysłu.

W efekcie przeprowadzonej analizy korelacji oraz badania metodą głównych składowych dokonano wyselekcjonowania zmiennych wg kryterium podziału na wyprzedzające i równoczesne w stosunku do fluktuacji koniunkturalnych³.

Podstawą do konstrukcji wskaźnika równoczesnego są: liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, dynamika przeciętnego wynagrodzenia w sektorze

¹ Herbst. M. 2003, *Koniunktura gospodarcza metropolii*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”; Moore G. 1969, *Generating leading indicators from lagging indicators*, Western Economic Journal 6.

² Procedura ARIMA została przeprowadzona przy wykorzystaniu programu STATISTICA 10.pl.

³ W analizie koniunktury gospodarczej Polski zrezygnowano z tworzenia syntetycznego wskaźnika opóźnionego.

przedsiębiorstw, dynamika produkcji budowlano-montażowej, dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, dynamika sprzedaży detalicznej.

Do zmiennych o właściwościach wyprzedzających stan koniunktury gospodarczej zaliczono: liczbę wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę, liczbę ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy, liczbę wydanych pozwoleń na budowę, wskaźnik IFO określający stan klimatu gospodarczego w strefie euro oraz wskaźnik klimatu w sektorze bankowym Pengab.

Następnym etapem w trakcie tworzenia syntetycznego wskaźnika koniunktury jest standaryzacja zmiennych składowych. Celem tej operacji jest ograniczenie wpływu wskaźników o dużej zmienności na ostateczne wartości wskaźnika syntetycznego⁴.

Ostatnim krokiem przy budowaniu wskaźnika koniunktury gospodarczej jest agregacja zmiennych składowych do postaci indeksu złożonego. Dokonuje się jej najczęściej poprzez sumowanie zestandaryzowanych przyrostów poszczególnych zmiennych lub przez obliczenie średniej wartości tych przyrostów.

Oddzielną kwestią pozostającą do rozstrzygnięcia na końcowym etapie obliczania wskaźnika koniunktury jest określenie kryterium doboru wag przypisanych poszczególnym elementom składowym. Przy obliczaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury przyjęto jako kryterium udziału poszczególnych zmiennych w kształtowaniu ostatecznej jego wartości siłę korelacji z szeregiem odniesienia.

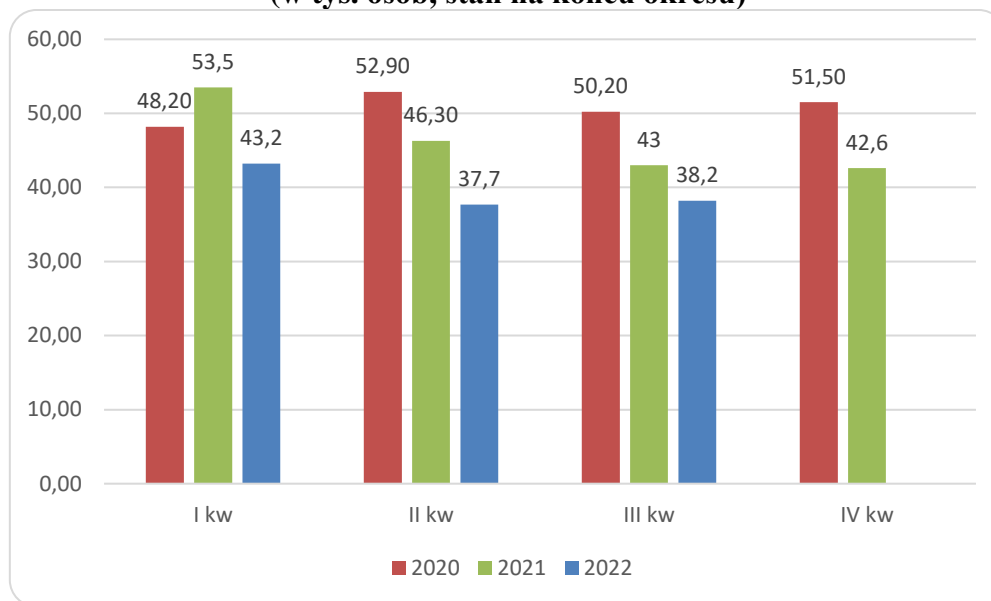
IV. Analiza składowych barometru koniunktury gospodarczej dla województwa warmińsko-mazurskiego

Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie na koniec III kwartału 2022 r. liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim w porównaniu do poprzedniego kwartału uległa nieznacznemu wzrostowi o 1,3%, tj. o ok. 500 osób. W relacji do analogicznego okresu poprzedniego roku liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 4,8 tys. osób, tj. o 11%. Stopa bezrobocia w regionie na koniec września br. osiągnęła poziom 8,2%. Była to wartość niższa od wyniku z końca II kwartału br. o 0,1 pkt. proc., natomiast w ujęciu rocznym nastąpił spadek tego wskaźnika o 0,5 punktu procentowego. Liczbę osób pozostających bez pracy w regionie Warmii i Mazur w ujęciu kwartalnym przedstawiono na wykresie 3.

⁴ Szerzej na ten temat: Malina A. 2004, *Wielowymiarowa analiza przestrzennego zróżnicowania struktury gospodarki Polski według województw*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Wykres 3.

Liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim (w tys. osób, stan na końcu okresu)



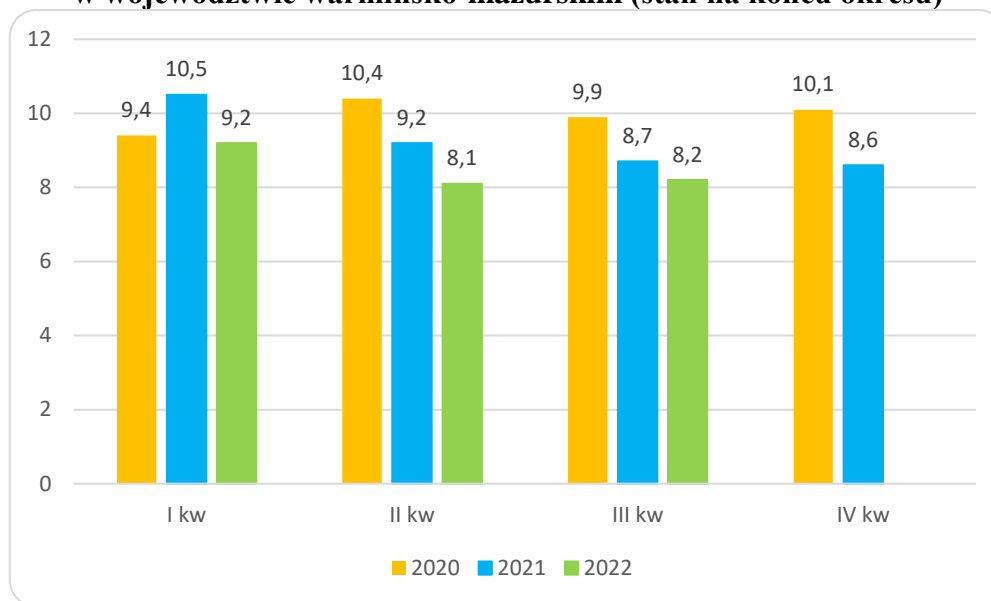
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W III kwartale br., stopa bezrobocia pozostaje jeszcze na niskim poziomie, podobnie jak w poprzednim kwartale. Jednak prognozy w tym zakresie nie są optymistyczne. Wynika to z dwóch przyczyn. Pierwsza ma charakter sezonowy i wynika z negatywnego oddziaływania czynników o tym charakterze. Wygasanie prac w rolnictwie, turystyce, a także, poprzez kryzys bankowy – w budownictwie powoduje okresowo wzrost bezrobocia. Fakt, iż rynek pracy nie odczuwa jeszcze skutków zbliżającego się spowolnienia w gospodarce oznacza, że więcej osób odpływa z rynku pracy nie tylko wskutek jej utraty, ale również w wyniku naturalnego przejścia na emeryturę, niż napływa (absolwenci szkół zawodowych, średnich i wyższych).

Drugim powodem wzrostu bezrobocia w kolejnych kwartałach będzie narastające spowolnienie w gospodarce. Jeżeli wysoka inflacja będzie utrzymywać się w dłuższym okresie to z dużym prawdopodobieństwem nastąpi znaczne ograniczenie popytu, zarówno krajowego, jak i zagranicznego, a to będzie musiało się przełożyć na pogorszenie sytuacji na rynku pracy (wzrost bezrobocia, ale i spadek liczby ofert pracy). Pierwsze informacje pochodzące z urzędów pracy wskazują, że jak dotychczas nie ma jakiegoś spektakularnego wzrostu bezrobocia w regionie Warmii i Mazur. Wprawdzie 8,2% osób aktywnych zawodowo, a pozostających bez pracy w województwie warmińsko-mazurskim nie oznacza jeszcze znacznego pogorszenia w tym zakresie, to według prognoz wzrost bezrobocia do końca roku kalendarzowego może sięgnąć 10%, z uwagi na zapowiedzi firm z branży budowlanej, a także usług turystycznych i gastronomii odnośnie planowanej redukcji zatrudnienia. Zmiany stopy bezrobocia w ujęciu kwartalnym przedstawiono na wykresie 4.

Wykres 4.

**Stopa bezrobocia
w województwie warmińsko-mazurskim (stan na końcu okresu)**



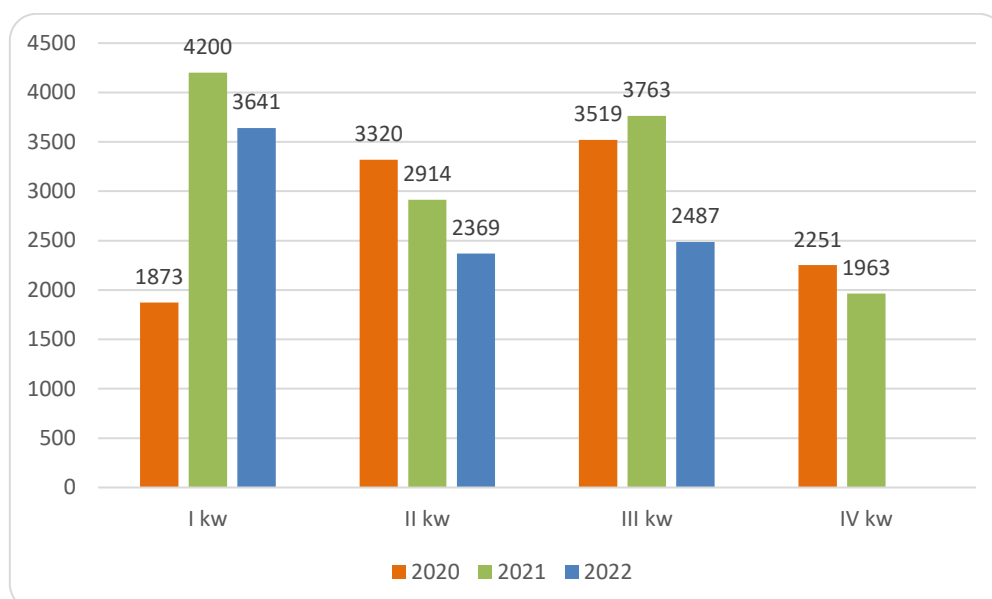
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Istotnym wskaźnikiem rynku pracy, określającym aktualną sytuację na rynku pracy i perspektywy jej zmian jest zdolność firm do tworzenia nowych miejsc pracy. Wskaźnikiem, który obrazuje ten proces, jest liczba ofert pracy niesubsydiowanej, tzn. ofert wynikających z realnego zapotrzebowania na pracowników przez przedsiębiorców. **Według stanu na koniec III kwartału 2022 r. liczba ofert pracy niesubsydiowanej wyniosła 2 487, tj. o 118 ofert więcej, w porównaniu do wartości z końca II kwartału 2022 r.** Biorąc pod uwagę skumulowany okres III kwartału, liczba ofert pracy uległa zwiększeniu o 15% w relacji do II kwartału bieżącego roku. W porównaniu do analogicznego kwartału 2021 roku, nastąpił natomiast spadek liczby ofert pracy o 25%. W badanym okresie nastąpił wzrost udziału ofert pracy niesubsydiowanej do poziomu 73% wszystkich ofert (poprzednio 64%).

Wyższa w porównaniu do liczby z II kwartału br. liczba ofert pracy może świadczyć o problemach pracodawców z pozyskaniem nowych pracowników. Jeżeli wyższemu poziomowi bezrobocia towarzyszy wyższy poziom ofert, to może to oznaczać brak pracowników o określonych kwalifikacjach na regionalnym rynku pracy. Jak wynika z informacji pochodzących z powiatowych urzędów pracy, jest to pokłosie odpływu pracowników z za wschodniej granicy. Inną jeszcze przyczyną wzrostu bezrobocia przy jednoczesnym wzroście liczby ofert pracy jest fakt spadku wartości płacy realnej, która obrazuje zmiany poziomu wynagrodzeń nominalnych w relacji do zmian cen. III kwartał br. jest już drugim z kolei kwartałem, w którym obserwujemy takie zjawisko. Liczbę ofert pracy w ujęciu kwartalnym zaprezentowano na wykresie 5.

Wykres 5.

Liczba ofert pracy niesubsydiowanej w województwie warmińsko-mazurskim (stan na końcu okresu)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie.

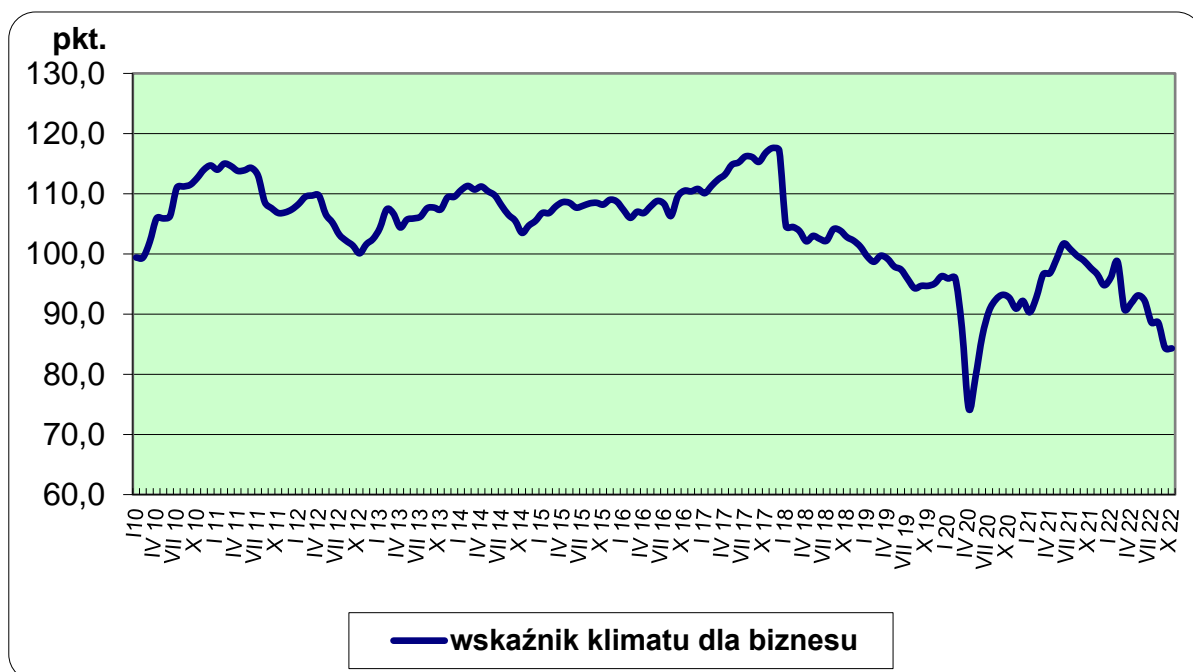
Wpływ na gospodarkę Warmii i Mazur ma również sytuacja gospodarcza za granicą. Wartość wskaźnika IFO obrazującego klimat dla biznesu w Niemczech na koniec października 2022 r. wyniosła 84,3 pkt., co oznacza spadek o 7,9 pkt. w relacji do sytuacji z czerwca br. W relacji do wskaźnika z analogicznego okresu poprzedniego roku ocena ta jest niższa o 13,4 pkt.

Od chwili wybuchu wojny w Ukrainie, a co za tym idzie – wprowadzania kolejnych sankcji gospodarczych na Rosję przez kraje UE, to Niemcy były krajem, który w krótkiej perspektywie mógł odczuwać największe ich skutki. To bowiem Niemcy były jedynym krajem europejskim, który w największym stopniu uzależniony był od dostaw gazu ziemnego i ropy z Rosji. Spowodowało to lawinę trudności gospodarczych tego kraju od końca lutego br., która nałożyła się na ujawnione wcześniej skutki pandemii COVID 19. Obawy przedsiębiorców dotyczące dostępności surowców energetycznych oraz wzrost cen spowodował również pogorszenie nastrojów wśród niemieckich konsumentów, co przełożyło się na spadek popytu w gospodarce.

Prognozy dla gospodarki niemieckiej wskazują na możliwość wystąpienia recesji jeszcze w ostatnim kwartale br., która może potrwać do połowy następnego roku. Taki scenariusz może mieć również w kolejnych kwartałach negatywne konsekwencje dla polskiej gospodarki, dla której Niemcy są ważnym partnerem handlowym. Obecnie kluczem do sytuacji gospodarczej Niemiec w ciągu najbliższych okresów są nastroje i oczekiwania przedsiębiorców, które w dalszym ciągu są pesymistyczne. Syntetyczny obraz koniunktury gospodarki Niemiec przedstawiono na wykresie 6.

Wykres 6.

Stan gospodarki Niemiec



Źródło: <https://www.ifo.de/node/48084>.

Produkcja sprzedana przemysłu województwa warmińsko-mazurskiego w cenach stałych była na koniec III kwartału 2022 r. o 2,7% wyższa niż przed rokiem i o 4,5% niższa w porównaniu z poziomem produkcji z II kwartału bieżącego roku. W tym samym okresie produkcja przemysłowa w Polsce wzrosła w ujęciu rocznym o 9,7%, natomiast w relacji do poprzedniego kwartału nastąpił wzrost o 3,8%. Powyższe dane wskazują, że roczne zmiany dynamiki w przemyśle Warmii i Mazur przebiegają w jednakowym kierunku ze zmianami w kraju ogółem.

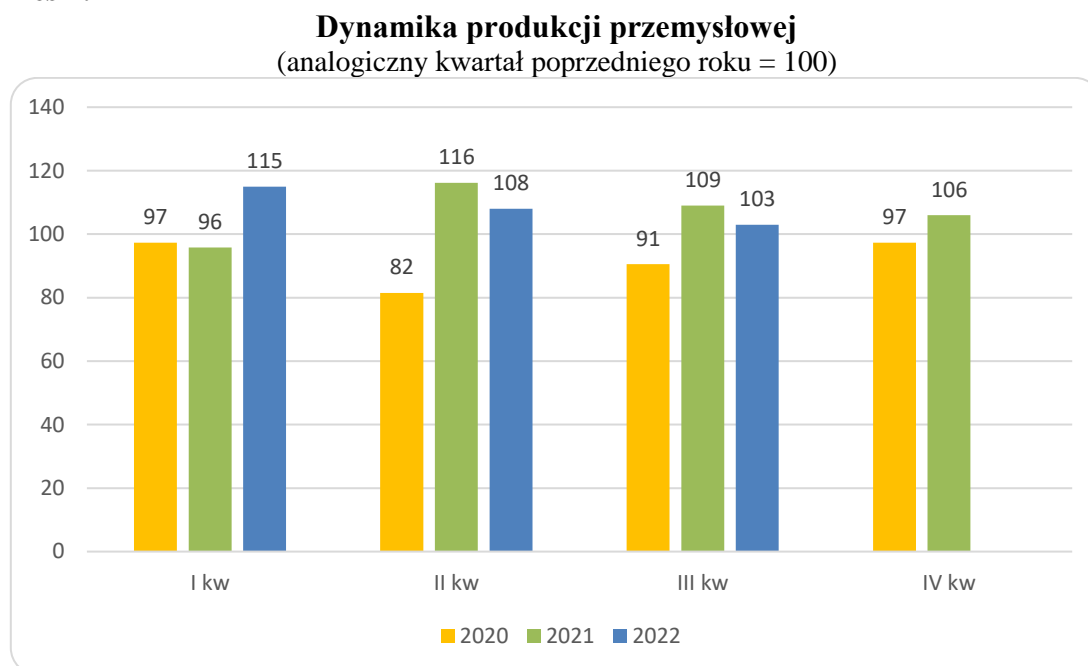
W ujęciu rocznym najwyższą dynamiką wzrostu produkcji sprzedanej cechowały się branże: produkcji maszyn i urządzeń (+63%), sprzętu transportowego (+48%), artykułów spożywczych (+17%), produkcji wyrobów z surowców niemetalicznych (+14%). Branżami, które odnotowały spadek produkcji w III kwartale br. były: produkcja mebli (-19%), wyrobów z drewna, korka i wikliny (-8%), wyroby z metali (-2,5%). W przypadku branży: wyroby z gumy i tworzyw sztucznych produkcja pozostała na tym samym poziomie, co przed rokiem.

Wyniki produkcji przemysłowej wskazują, że gospodarka Warmii i Mazur kontynuuje proces hamowania aktywności, po krótkiej fazie ożywienia popandemicznego (ostatni kwartał 2021 r. i I kwartał br.). Kluczowym czynnikiem dla dalszego przebiegu koniunktury będzie skala wyhamowania popytu zagranicznego, spowodowana ogólnym spowolnieniem gospodarczym. Także niektóre firmy z kapitałem zagranicznym zlokalizowane w regionie Warmii i Mazur sygnalizują możliwość redukcji zatrudnienia związaną z ogólną restrukturyzacją produkcji globalnej.

Wobec nadal toczącego się konfliktu w Ukrainie, wśród przedsiębiorców Warmii i Mazur przeważały opinie, że trwająca wojna stanowiła nieznaczne zagrożenie dla ich firm. Taką opinię wyrażało 85% podmiotów prowadzących działalność w usługach, 82% w budownictwie, 66% w przetwórstwie przemysłowym, 65% w handlu detalicznym i 35% w handlu hurtowym. Z zaobserwowanych skutków wojny w Ukrainie do najczęściej wymienianych przez przedsiębiorstwa należą konsekwencje w postaci wzrostu kosztów

działalności. Dynamika produkcji przemysłowej w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 7.

Wykres 7.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

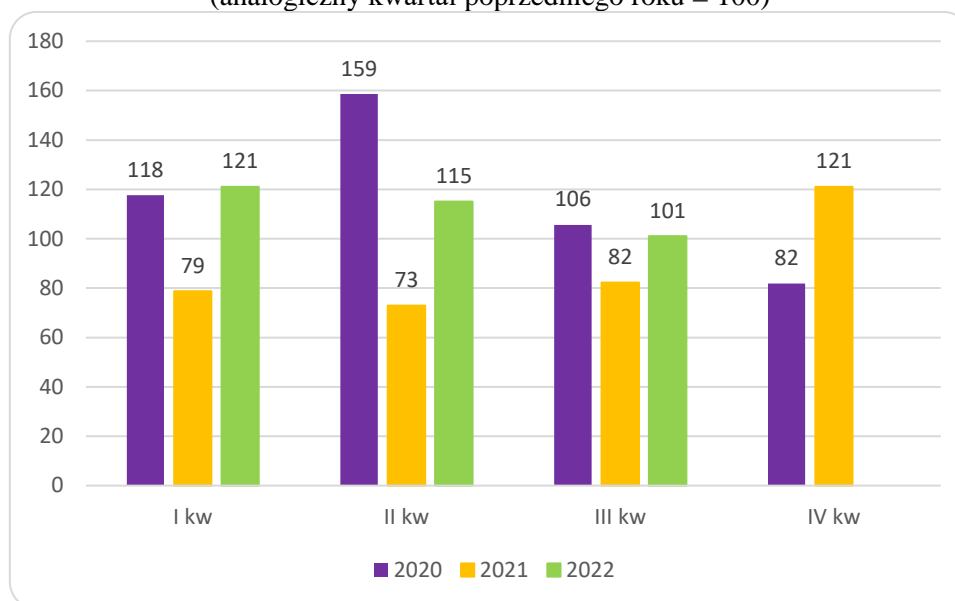
Wielkość produkcji budowlano-montażowej, obejmująca roboty o charakterze inwestycyjnym i remontowym, zrealizowana na terenie województwa warmińsko-mazurskiego przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób, była na koniec III kwartału 2022 r. o 22% wyższa niż przed rokiem i o 1% niższa w porównaniu ze stanem na koniec II kwartału br.

Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie, w porównaniu z wrześniem 2021 roku wzrost produkcji budowlano-montażowej dotyczył dwóch działów budownictwa. W dziale „roboty budowlane specjalistyczne” odnotowano wzrost produkcji budowlano-montażowej o 7,5%, natomiast w dziale „budowa obiektów inżynierii lądowej i wodnej” o 1,6%. W dziale „roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków” odnotowano jej spadek o 3,7%.

Dynamika produkcji budowlano-montażowej ulega obniżeniu już trzeci kwartał z rzędu. Oznacza to, że sektor budownictwa zaczyna odczuwać z jednej strony skutki inflacji w gospodarce, zaś z drugiej – wysokie poziomy stóp procentowych, które ograniczają popyt na kredyty hipoteczne. Pogarszający się klimat dla budownictwa spowodował, że spadła liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto (o 44,0%) oraz na budowę których uzyskano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym (o 5,3%). W III kwartale br. zaczynają się już ujawniać skutki podwyżek stóp procentowych na rynku bankowym. Jest bardzo prawdopodobne, że spowodują one wyhamowanie popytu na nowe domy i mieszkania. Innym czynnikiem, który już ma i będzie miał w przyszłości istotny wpływ na sytuację na rynku budowlanym jest kształtowanie się kosztów pracy, cen materiałów budowlanych oraz samych kosztów utrzymania (energia elektryczna, gaz). Dynamika produkcji budowlano-montażowej w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 8.

Wykres 8.

Dynamika produkcji budowlano-montażowej (analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



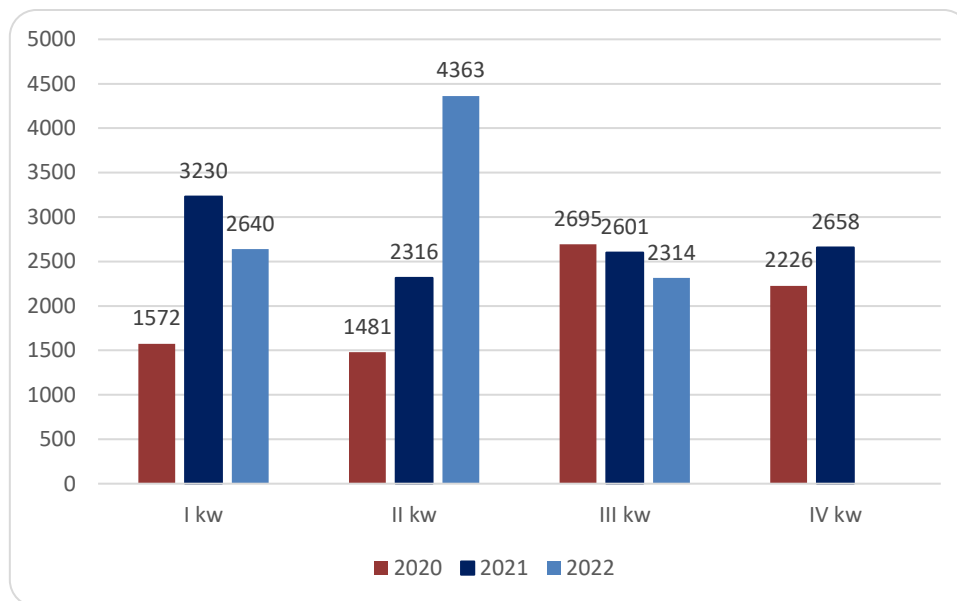
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W III kwartale 2022 r. starostwa powiatowe wydały 2 314 pozwoleń na budowę, tj. liczbę o 47% mniejszą od liczby pozwoleń wydanych w poprzednim kwartale oraz o 11% mniejszą od liczby wydanych pozwoleń w analogicznym kwartale 2021 r. Wyniki te są zbieżne ze zmianami dynamiki produkcji budowlanej, jednak zachodzą z większym nasileniem. Jeżeli w kolejnych kwartałach ten trend się utrzyma, to spadek koniunktury w budownictwie będzie dłuższy. Na podstawie ogólnych tendencji w gospodarce oraz niesprzyjających warunków do finansowania i realizacji procesu budowlanego można przypuszczać, że w ostatnim kwartale br. oraz w roku następnym dynamika produkcji budowlanej ulegnie obniżeniu. Dotyczyć to będzie w szczególności budownictwa indywidualnego, którego znaczący spadek odnotowano już w III kwartale br. W odniesieniu do budownictwa infrastrukturalnego (drogi, mosty, linie kolejowe), ich realizacja jest w mniejszym stopniu wrażliwa na wahania koniunktury. Niemniej jednak finansowanie tego typu inwestycji opiera się na środkach publicznych, a z uwagi na ogólny spadek koniunktury mogą być one ograniczone. Również finansowanie tego typu inwestycji ze środków UE jest jak dotychczas niemożliwe, z uwagi na ciągle niedostępne dla Polski pieniądze w ramach tzw. Krajowego Programu Odbudowy (KPO).

W skali całego kraju dynamika produkcji sektora budowlanego kształtowała się w III kwartale 2022 r. odpowiednio: wzrost o 3,5% w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku oraz wzrost o 0,7% w stosunku do poprzedniego kwartału. Zmiany liczby wydanych pozwoleń na budowę w ujęciu kwartalnym na Warmii i Mazurach zaprezentowane zostały na wykresie 9.

Wykres 9.

Liczba wydanych pozwoleń na budowę



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Sprzedaż detaliczna w III kwartale 2022 r. w województwie warmińsko-mazurskim była wyższa o 6% w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Wartość sprzedaży detalicznej była natomiast wyższa o 5,4% w porównaniu do wyniku z poprzedniego, tzn. II kwartału 2022 r. W skali całego kraju sprzedaż detaliczna wzrosła o 2,8% w ujęciu rocznym, zaś w przypadku zmiany względem poprzedniego kwartału, nastąpił spadek o 0,2%. W porównaniu z analogicznym okresem 2021 r. wzrost sprzedaży detalicznej towarów (zrealizowanej przez przedsiębiorstwa handlowe i niehandlowe) odnotowano m.in. w grupach: „żywność, napoje i wyroby tytoniowe” (o 32,7%), „paliwa” (o 29,9%), „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (o 29,0%). Spadek sprzedaży detalicznej dotyczył m.in. grup: „tekstylia, odzież, obuwie” (o 28,2%), „pojazdy samochodowe, motocykle, części” (o 19,8%). W sytuacji rosnącej inflacji w gospodarce takie zmiany w strukturze konsumpcji są zgodne z zasadą, że konsumpcja dóbr wyższego rzędu (samochody) jest ograniczana, zaś rośnie udział konsumpcji dóbr podstawowych (żywność, ubranie). Dynamika sprzedaży detalicznej województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 10.

Wykres 10.

Dynamika sprzedaży detalicznej
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



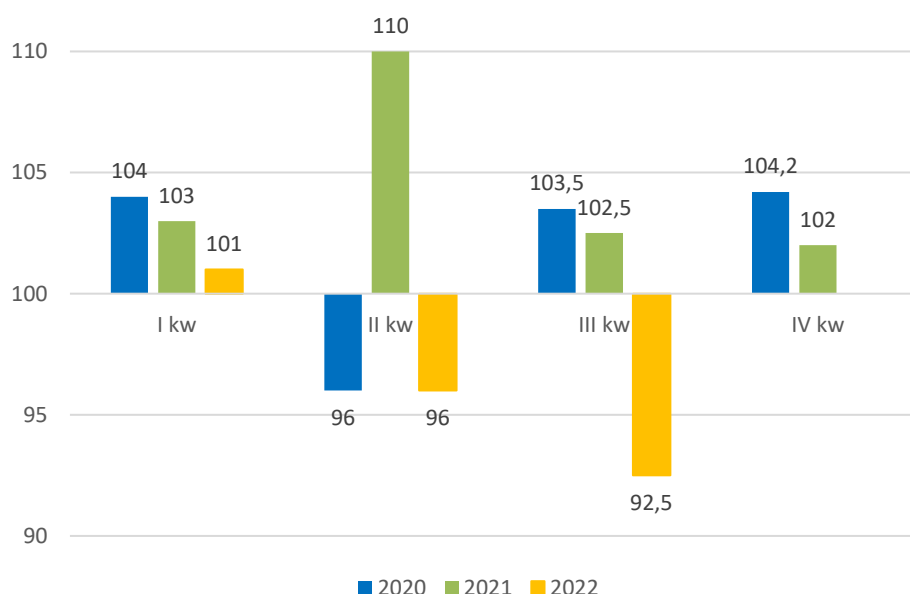
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Uwzględniając poziom inflacji, wzrost popytu konsumpcyjnego odnotowano tylko w branżach paliw (o 12%) oraz żywności (o 15%). W pozostałych pozycjach konsumpcji detalicznej nastąpiły spadki w ujęciu realnym. Należy oczekiwać, iż utrzymywanie wysokiej inflacji będzie powodowało dalsze wyhamowanie popytu konsumpcyjnego w kolejnych kwartałach. Widać to już na przykładzie popytu na samochody i w coraz większym stopniu w przypadku artykułów RTV/AGD. Inflacja zmusza konsumentów do przekładania na późniejsze okresy planowanych zakupów, a nawet do rezygnacji z nich. Wynika to z wysokich oczekiwań inflacyjnych i związanych z tym gorszych nastrojów konsumenckich, co również dotyczy zmian na rynku pracy.

Wartość przeciętnej płacy w sektorze przedsiębiorstw w województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu realnym (po uwzględnieniu wpływu inflacji) na koniec III kwartału 2022 roku uległa obniżeniu o 7,5%, licząc rok do roku. W stosunku do poprzedniego kwartału poziom płac realnie uległ obniżeniu o 1,5%. Jest to już trzeci z rzędu kwartał o ujemnej realnie dynamice płac, co powoduje właśnie wyhamowanie konsumpcji gospodarstw domowych. W skali całego kraju dynamika płac nominalnych również była ujemna i wyniosła -1,3% w ujęciu rocznym. W relacji do poprzedniego kwartału, poziom płac uległ realnie obniżeniu o 0,4%. Zmiany dynamiki realnych wynagrodzeń w ujęciu kwartalnym na Warmii i Mazurach zostały zaprezentowane na wykresie 11.

Wykres 11.

Dynamika realnych wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw (analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W porównaniu do III kwartału 2021 r. wzrost przeciętnych wynagrodzeń (w ujęciu nominalnym) odnotowano we wszystkich sekcjach, m.in. w informacji i komunikacji (o 24,5%), zakwaterowaniu i gastronomii (o 1,9%), budownictwie (0,1%), transporcie i gospodarce magazynowej (o 23%), handlu, naprawie pojazdów samochodowych (o 10%) oraz administrowaniu i działalności wspierającej (o 12,5%). Jednak jeśli uwzględnimy wpływ inflacji, to wzrost wynagrodzeń w ujęciu realnym nastąpił wyłącznie w branżach: informatycznej (o 7%) oraz w transporcie (o 5%). Powyższe zmiany dotyczą podmiotów zatrudniających co najmniej 10 pracowników. W gospodarce Warmii i Mazur znaczną część podmiotów stanowią natomiast tzw. mikrofirmy, w których wzrosty płac są niższe od przeciętnych. Wzrost inflacji w kolejnych kwartałach, zgodnie z projekcją NBP, będzie powodował dalsze obniżanie poziomu płac realnych, a w efekcie narastanie bariery popytu. Będzie się to przekładać zarówno na gorsze nastroje wśród konsumentów, przedsiębiorców, jak i niższe dochody budżetu państwa z tytułu podatków, a w rezultacie na pogorszenie sytuacji regionalnego rynku pracy Warmii i Mazur w ciągu kilku najbliższych kwartałów.

Opracował:

dr hab. Rafał Warzała, prof. UWM w Olsztynie
Kierownik Katedry Teorii Ekonomii
Wydział Nauk Ekonomicznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: rafal.warzala@uwm.edu.pl